

Romuald Grzybowski

Uniwersytet Gdański

## IDEA WYCHOWANIA NOWEGO CZŁOWIEKA (*HOMO SOVIETICUS*) I JEJ ODZWIERCIEDLENIE W ZAŁOŻENIACH PROGRAMOWYCH WSZECHZWIĄZKOWEJ ORGANIZACJI PIONIERSKIEJ

The Idea of Upbringing of *A New Man (Homo Sovieticus)* in the Political Guidelines of the All-Union Pioneer Organization

Abstract: The All-Union Pioneer Organization was established in Russia in 1922 by the leaders of the Bolshevik Revolution as “a mass communist youth organization of the Soviet Union”. The strategic goal of the organization was to participate in the creation of *a new man – homo sovieticus*, a better kind of homo sapiens. To that end, the Young Pioneers recruited children of age 9–14 and subjected them to thorough ideological and political indoctrination tailored to the teachings of Lenin and Stalin. The activity of the Pioneer Organization was supervised by the ruling communist party, although the direct governing body was the Komsomol. Similarly to the Komsomol, the Young Pioneers had its own specific symbols, such as the red neck scarf, with three ends symbolizing three generations: the communists, the komsomolets and the pioneers; the pioneer badge; the salute; the uniform; the fanfare and the drum.

Keywords: Young Pioneers, Komsomol, Soviet Russia, *A New Man*, *Homo Sovieticus*, indoctrination, pioneer

Na jednej z pierwszych stron *Księgi przewodnika pionierskiego*<sup>1</sup> jej autorzy, charakteryzując powstałą już w pierwszych latach istnienia ZSRR Wszechzwiązkową Organizację Pionierską, wyeksponowali informację, iż jest ona „masową komunistyczną organizacją dzieci w Związku Radzieckim”<sup>2</sup>. Na pytanie, „dla-

---

<sup>1</sup> Księga przewodnika pionierskiego (Warszawa: Iskry 1952), 4. Z perspektywy dnia dzisiejszego *Księgę* można uznać za wzorcowy podręcznik metodyki wychowania komunistycznego dzieci i młodzieży w wieku wczesnoszkolnym w ZSRR.

<sup>2</sup> Tamże, 7.

czego organizację pionierską nazywamy komunistyczną”, udzielili następującej odpowiedzi: „dlatego, że w jej szeregach, pod kierownictwem partii komunistycznej, dzieci wychowują się w duchu komunizmu. Wyrastają [...] na gorących patriotów radzieckiej ojczyzny, bezgranicznie oddanych sprawie Lenina – Stalina, na wykształconych, kulturalnych, aktywnych i świadomych budowniczych, obywateli społeczeństwa komunistycznego”<sup>3</sup>.

Ten lapidarny zapis odzwierciedla istotę szczególnego eksperymentu pedagogicznego, przeprowadzanego na kolejnych pokoleniach dzieci i młodzieży, urodzonych i dojrzewających w ZSRR. Istotą wspomnianego eksperymentu było założenie, że w warunkach państwa totalitarnego<sup>4</sup>, jakim stała się Rosja sowiecka po zwycięstwie rewolucji październikowej, możliwe jest ukształtowanie (wyhodowanie) *nowego człowieka* (homo sovieticus) – udoskonalonej wersji *homo sapiens*. Stąd też proces wychowania traktowany był w ZSRR jako proces kreowania nowego bytu. Michał Kalinin, jeden z członków kierownictwa Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR), wyjaśniał ten nieludzki eksperyment społeczny następująco: „powstaje u nas nowy człowiek socjalistycznego społeczeństwa. Temu człowiekowi należy wpajać najlepsze cechy ludzkie”<sup>5</sup>. Proces wpajania wspomnianych cech był przez M. Kalinina i innych przedstawicieli komunistycznych władz Rosji sowieckiej utożsamiany z wychowaniem, rozumianym jako „określone, celowe i systematyczne oddziaływanie na psychikę wychowanka celem wszczęcia mu właściwości, których sobie życzy wychowawca”<sup>6</sup>.

Z myślą o pomyślnym przebiegu tego szczególnego eksperymentu kierownictwo partii bolszewickiej, już w pierwszych miesiącach po zdobyciu władzy w Rosji, przyjęło i wdrożyło w życie założenie, zgodnie z którym w państwie komunistycznym wychowanie „powinno być podporządkowane zadaniom partii i państwa radzieckiego”, bowiem „podstawowym i głównym zadaniem wychowania komunistycznego [jest] udzielanie jak największej pomocy w naszej walce

<sup>3</sup> Tamże, 7.

<sup>4</sup> System polityczny stworzony przez komunistów w Rosji sowieckiej, jako szczególnie niebezpieczna forma utopii, całkowicie spełniał warunki państwa totalitarnego. Totalitaryzm – jak zauważa Hannah Arendt – zmierza bowiem do opanowania („przekształcenia”) świadomości jednostkowej i społecznej m.in. poprzez zmianę światopoglądu ludzi. W tym celu ingeruje w wiedzę członków społeczeństwa, indoktrynuje ich poprzez tendencyjnie dobierane wiadomości i przedstawiane prawidłowości oraz prawa rządzące światem. Totalitaryzm niszczy zarówno tradycję, jak i zastaną strukturę społeczną poprzez jej przerywanie m.in. przez awans społeczny i swoisty bunt „młodych” przeciwko „starym”. Por. m.in.: Hannah Arendt, *Korzenie totalitaryzmu* (Warszawa: 1989), passim; Roman Bäcker, *Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956*, „Czasy Nowożytnie” t. VI, 1999, s. 7–8; tegoż: *Totalitaryzm*. Geneza. Istota. Upadek (Toruń: Index Books 1992), passim. Por. także: Jadwiga Staniszkis, *Ontologia socjalizmu* (Kraków – Nowy Sącz: Wydawnictwo Dante 2006), passim.

<sup>5</sup> Michał Kalinin, „Przemówienie na naradzie najlepszych nauczycieli szkół miejskich i wiejskich, zwołanej przez redakcję czasopisma «Uczitelskaja Gazjeta»” (20 X 1938), w: Michał Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym* (Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych 1955), 47. Michał Kalinin był od 1919 roku przewodniczącym prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

<sup>6</sup> Michał Kalinin, „O wychowaniu komunistycznym, Referat wygłoszony na zebraniu aktywu partyjnego Moskwy”, w: Kalinin, *O wychowaniu*, 78–79.

klasowej<sup>7</sup>. Warunkiem pomyślnej realizacji procesu kreowania (wychowania) nowego człowieka (*homo sovieticus*) była intensywna indoktrynacja dzieci i młodzieży, dokonująca się zarówno w szkole<sup>8</sup>, jak i w kontrolowanych przez władze komunistyczne organizacjach: dziecięcej (Wszzechzwiązkowej Organizacji Pionierskiej) oraz młodzieżowej (Wszzechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związku Młodzieży (WLKZM) – Komsomole).

Mając na uwadze stan badań nad zasygnalizowanym problemem badawczym warto przybliżyć i poddać analizie zarówno ideę wychowania nowego człowieka (*homo sovieticus*), jak i założenia organizacyjno-pedagogiczne, poczynione przez władze Rosji sowieckiej z myślą o jej masowym wdrażaniu, z wykorzystaniem instytucji oświatowych (szkół wszystkich szczebli), organizacji pozaszkolnych, a zwłaszcza związków i organizacji dziecięcych i młodzieżowych. Z tego względu należy także, choćby w skrócie, przybliżyć podstawy programowe oraz swoistą misję Organizacji Pionierskiej. Zadanie to wydaje się tym bardziej zasadne, że doświadczenia Rosji sowieckiej z okresu międzywojennego (w tym koncepcje pedagogiczne) po roku 1945 stały się wzorem i szczególnym punktem odniesienia dla poczynań władz komunistycznych w Polsce, dążących do stworzenia w naszym kraju polskiej wersji systemu wychowania komunistycznego dzieci i młodzieży<sup>9</sup>.

W pierwszym dziesięcioleciu powojennym do społecznego obiegu myśli w Polsce przetransponowano bowiem, zapożyczone z dorobku ZSRR, założenia ideologii komunistycznej, w tym ideał „nowego człowieka”<sup>10</sup>. W wydaniu polskim obraz „nowego człowieka” został wzbogacony o wskazania i przykłady z wzorcowego życiorysu „ojca narodu” Bolesława Bieruta i innych „patriotycznie” nastawionych działaczy komunistycznych. W propagandowym przekazie ideologicznych podstaw wychowania „nowego człowieka” dominowało jednak przekładanie doświadczeń radzieckich na realia polskie. W dziele tym wykorzystywano wszystkie, dostępne w latach 40. i 50. XX wieku, nośniki i instrumenty propagandowej kreacji „nowego człowieka”, w tym język, prasę, literaturę piękną, książki i broszury, film oraz plakat<sup>11</sup>. Komuniści dążyli przy tym nie tyle do pozyskania społeczeństwa dla lansowanego ideału nowego człowieka, który

---

<sup>7</sup> Tamże, 82.

<sup>8</sup> Lapidarnie ujął to Iwan Kairow w podręczniku pt. *Pedagogika: „Szkoła radziecka powołana jest do kształtowania w swoich uczniach podstaw naukowego światopoglądu komunistycznego”*. Cyt. za: *Pedagogika*, pod redakcją Iwana Kairowa, t. II (Warszawa: Nasza Księgarnia 1950), 46.

<sup>9</sup> Romuald Grzybowski, *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badania Naukowe. Pedagogika”, R. II, nr 2 (Gdańsk 2008), 233–253.

<sup>10</sup> Zrekonstruował go staranie i bardzo obszernie Mariusz Mazur w pracy pt. *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956* (Lublin: Wydawnictwo UMCS 2009).

<sup>11</sup> Tamże, 224–317.

w wydaniu polskim przybierał najczęściej postać „budowniczego socjalizmu”<sup>12</sup>, co do wyrobienia w nim przekonania, że wzór ten, będąc znaczącą częścią szerszego projektu, jakim była zainicjowana po 1945 roku „przebudowa świadomości narodowej Polaków”, jest nieuchronną przyszłością pedagogiki polskiej.

Dodatkowo za podjęciem wątku badawczego skupionego na idei wychowania *nowego człowieka* przemawia też fakt, że określenie *homo sovieticus* weszło do języka polskiego co najmniej kilkanaście lat temu i jest bardzo różnie, zazwyczaj nieadekwatnie, rozumiane.

## Geneza i założenia koncepcji wychowania *nowego człowieka*

Historycy badający dzieje systemów totalitarnych w Europie w XX wieku podkreślają, że kluczowe znaczenie dla zrozumienia systemu sowieckiego ma przyjęcie tezy, w myśl której zamierzeniem W.I. Lenina i innych przywódców rewolucji bolszewickiej, którzy w październiku 1917 r., przejęli władzę w Rosji, było dążenie nie tylko do zawładnięcia państwem, ale także do stworzenia idealnego społeczeństwa<sup>13</sup>. Zakładali oni, że drugi z wymienionych celów będzie możliwy do zrealizowania tylko wówczas, jeśli zostanie przez nich stworzony *nowy człowiek*<sup>14</sup>. Byli też zdeterminowani, by – mimo oporu – cel ten osiągnąć. Znali również metodę jego realizacji. W początkach roku 1917 wyartykułował ją Nikołaj Bucharin: „Proletariacki przymus we wszystkich formach, poczynając od rozstrzelania [...] jest metodą kształtowania człowieka komunistycznego z materiału ludzkiego epoki kapitalistycznej”<sup>14</sup>.

Badacze wykazują również, że idea nowego człowieka w Rosji narodziła się na długo przed rewolucją z 1917 roku<sup>15</sup>. Jak podkreśla Michał Heller, genezy idei *nowego człowieka*, który w przyszłości miał stać się człowiekiem sowieckim, należy poszukiwać w kręgach radykalizującej się młodzieży studenckiej, która w latach 60. XIX w. tworzyła przestrzeń do działania dla przyszłych rewolucjonistów rosyjskich. Grupowała się ona w Centralnym Komitecie Rewolucyjnym, który m.in. podpisał się pod opublikowaną w 1862 roku podziemną proklamacją „Młodaja Rossija”<sup>16</sup>. Jej autorstwo przypisuje się 20. letniemu rewolucjonście Piotrowi Zaiczniewskiemu, który w walce o urzeczywistnienie ideałów rewolucji zapo-

<sup>12</sup> Por. m.in.: Aleksandra Jasińska, Renata Siemieńska, *Wzory osobowe socjalizmu* (Warszawa: Wiedza Powszechna 1978), 221–271.

<sup>13</sup> Michał Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki* (Paryż: Instytut Literacki 1988), 9.

<sup>14</sup> Nikołaj Bucharin, *Programma RPP (początek 1917 r.)*. Cyt. za: M. Heller, *Maszyna i śrubki*, 9.

<sup>15</sup> Koncepcja nowego człowieka ma długą historię, zapoczątkowaną przez Platona. Mazur, *O człowieku tendencyjnym...*, 45–66 i n.

<sup>16</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 15.

wiadał m.in. odwołanie się do terroru: „nie przestraszymy się, jeśli zobaczymy, że dla obalenia obecnego porządku trzeba będzie przełać trzy razy więcej krwi niż zrobili to francuscy jakobini”<sup>17</sup>. Konsekwentnie też wzywał do bezkompromisowego, bezlitosnego zwalczania obrońców istniejącego porządku społecznego, zaliczonych do „partii imperatorskiej”<sup>18</sup>. Znamienne są odniesienia P. Zaiczniewskiego do przeciwników jego koncepcji: „Pamiętajcie, że kto nie pójdzie z nami, ten będzie przeciw nam, a kto przeciw nam, ten nasz wróg, zaś wrogów trzeba niszczyć wszelkimi środkami”<sup>19</sup>.

Natomiast sama wizję „nowego człowieka”, podobnie jak teorię rewolucji, która stała się wytyczną działania partii leninowskiej, opracował Piotr Tkaczow, który scharakteryzował człowieka przyszłości jako nowy, wyższy typ człowieka – rewolucjonisty, przeciwieństwo mieszczaucha, człowieka niższego typu. Jedy- nym celem życia człowieka przyszłości (jedyną namiętnością) miało być dążenie do zapewnienia szczęścia większości ludzi<sup>20</sup>. Z tej populacji P. Tkaczow wyłączył jednak wrogów, do których gotów był zaliczyć każdego, kto w jakikolwiek sposób wzbudzi uczucie niezgodne z ideałem ludzkiego szczęścia. Tkaczow określił też kluczową dla systemu komunistycznego zasadę względności zasad moralnych. Odnosząc się do głównego celu ewolucjonistów, jakim było zniszczenie „aktualnej władzy”, Tkaczow stwierdził, że dla jego osiągnięcia należy wykorzystać wszelkie środki, w tym oszustwa. Stał bowiem na stanowisku, że każdy człowiek powinien mieć prawo do oceny zasad moralnych w zależności od okoliczności.

Uszczegółowienie koncepcji *nowego człowieka*, zarysowanej przez P. Tkaczowa, przyniósł wydany w roku 1868 „Katechizm rewolucjonisty”, programowy dokument tajnego sprzysiężenia „Narodnaja sprawa”<sup>21</sup>. *Nowy człowiek*, sportretowany we wspomnianym dokumencie, to – jak to określił W.I. Lenin – zawodowy rewolucjonista, człowiek stracony dla świata, nie posiadający ani własnych interesów, ani spraw, ani uczuć. To człowiek pozbawiony własności prywatnej, a niekiedy nawet imienia, w całości podporządkowany jednemu celowi, jedynej namiętności, którą była rewolucja<sup>22</sup>. *Nowy człowiek* (rewolucjonista) to ktoś, kto gardzi opinią publiczną, nienawidzi wszelkich przejawów moralności publicznej.

<sup>17</sup> Tamże, 15.

<sup>18</sup> Tamże, 15.

<sup>19</sup> Ten pierwszy zarys planu bolszewików znalazł naśladowców, a nawet kontynuatorów już w pierwszych dniach po zwycięskiej rewolucji. Odnosi się to zwłaszcza sposobu traktowania ludzi zaliczonych do kategorii wrogów, do której mógł trafić każdy, kto występował przeciwko celowi, którym był socjalizm oraz społeczna i demokratyczna republika. Za jedyną, skuteczną metodę walki z wrogiem uznawano jego eksterminację. Maksym Gorki, nawiązując do przywoływanej już w tym opracowaniu proklamacji Młodej Rosji, opisał ją w formie swoistej zasady: „Jeżeli wróg się nie poddaje, należy go zniszczyć”. Por. Heller, *Maszyna i śrubki*, 15–16.

<sup>20</sup> Tamże, 17.

<sup>21</sup> Katechizm rewolucjonisty wiązany jest z nazwiskiem Siergieja Nieczajewa, ale jego autorstwo nie zostało ostatecznie ustalone. Por. Heller, *Maszyna i śrubki*, 18. Wspomniany M. Heller określa go jako najbardziej radykalny projekt *nowego człowieka*.

<sup>22</sup> Tamże, 19.

„Moralne jest wszystko, co sprzyja zwycięstwu rewolucji, niemoralne i przestępcze wszystko, co jej staje na drodze”<sup>23</sup>.

Wspomniany „Katechizm rewolucjonisty” przewidywał też, że rewolucjonista (*nowy człowiek*) powinien być surowy zarówno wobec siebie, jak i wobec innych. Winien też zdusić w sobie wszelkie uczucia przyjaźni, miłości, wdzięczności, a nawet honoru, podobnie jak uczucia powstająca na bazie pokrewieństwa. Ich miejsce miała zająć chłodna namiętność dla sprawy rewolucji. Korespondowało z nią pojęcie „uczciwości partyjnej” wyrastające z przeświadczenia, że absolutna uczciwość nie istnieje: „prostą drogą niczego człowiek nie osiągnie – zwiążą ręce”<sup>24</sup>.

Projekt *nowego człowieka* – rewolucjonisty zyskał szansę na spopularyzowanie w społeczeństwie dzięki powieści N. G. Czernyszewskiego „Co robić? Opowieści o nowych ludziach”, opublikowanej w roku 1863<sup>25</sup>. Powieść ta, napisana podczas pobytu jej autora w twierdzy Pietropawłowskiej, oceniana była przez krytyków jako zła z literackiego punktu widzenia. Na jej kartach N. Czernyszewski przedstawił dzieje rodziny *nowych ludzi*, osób oddanych rewolucji, gardzących moralnością burżuazyjną, stojących ponad otoczeniem. Ucieleśnieniem cnót *nowego człowieka* jest główny bohater omawianej powieści – Rachmietow, żyjący tylko dla rewolucji, wyrzekający się rodziców, przyjaciół i kobiet. Ma on wysokie mniemanie o sobie, a także poczucie, że jest potrzebny rewolucji, dlatego uprawia sport, ćwiczy umysł lekturą odpowiednich książek, kształtuje charakter śpiąc na gwoździach. W życiu osobistym cechuje go swoisty ascetyzm – żadnego zbytku w jedzeniu, żadnego wydawania pieniędzy na produkty, bez których można się obejść.

Jak wskazuje M. Heller, wizerunek Rachmietowa w krótkim czasie stał się popularny, zwłaszcza w kręgach inteligencji rosyjskiej, przekonanej, że tylko rewolucja społeczna może zapewnić ludowi szczęście. W myśl założeń tej koncepcji, wywołać rewolucję i doprowadzić ją do zwycięskiego końca mógł tylko naród pod przewodnictwem *nowych ludzi*, odznaczających się cechami, które inni ludzie nabywać będą dopiero w przyszłości<sup>26</sup>.

Warto w tym miejscu podkreślić, że dla dalszych losów zarówno idei *nowego człowieka*, jak i kształtu systemu wychowania komunistycznego w Rosji sowieckiej, znaczące okazały się poglądy Włodzimierza Lenina<sup>27</sup>. Badacze wskazują przy tym na trzy zakresy problemów pedagogicznych, w obszarze których idee Lenina odegrały istotną rolę. Pierwszym z nich była leninowska teoria rewolucji kulturalnej, stanowiąca nieodłączną część walki o socjalizm. Za jej sprawą nastę-

<sup>23</sup> Tamże, 19.

<sup>24</sup> Tamże, 18.

<sup>25</sup> Omawiam za: Heller, *Maszyna i śrubki*, 19–21.

<sup>26</sup> Tamże, 21.

<sup>27</sup> Tadeusz Wiloch, *System wychowawczy a socjalizm w ujęciu Lenina*, „Nauczyciel i Wychowania” 2/64 (1970), 17–20.



poważo ściśle zespolenie ze sobą szerokiego wychowania mas oraz działalności politycznej partii<sup>28</sup>. Z tezy o rozciągnięciu rewolucji społecznej na dziedzinę kultury wyrastała leninowska idea wychowania świadomego i zaangażowanego w życie społeczne obywatela państwa komunistycznego. Głosiła ona, „iż wychowanie dla przyszłości można realizować tylko przez włączenie ludzi do walki o tę przyszłość”<sup>29</sup>. Z teorią rewolucji społecznej Lenina koresponduje jego koncepcja człowieka jako jednostki uwikłanej w określone stosunki społeczne. Człowiek jest dla Lenina zarówno wytworem historii, jak i jej twórcą; zmieniając świat, w którym żyje – zmienia samego siebie<sup>30</sup>. Z tej zależności Lenin wyprowadził zasadę wychowania przez rewolucyjną działalność: „tylko walka wychowuje klasę wyzyskiwaną, tylko walka pozwala poznać własne siły, rozszerza jej widok, rozwija zdolności, rozjaśnia umysł, wykuwa wolę [...]”<sup>31</sup>.

Dopełnieniem systemu założeń, które legły u podstaw leninowskiej koncepcji pedagogicznej, były przekonania jej autora odnoszące się do wzoru osobowego komunisty, który w jego poglądach zastąpił ideał *nowego człowieka* (rewolucjonisty). W dorobku Lenina przyjął on postać „bojownika komunizmu” – jednostki uspołecznionej, zdolnej do działania na rzecz dobra wspólnego (rozumianego jednak bardzo szeroko – w skali całego społeczeństwa). Fundamentalną cechą komunisty miało być głębokie zaangażowanie społeczne i czynna postawa w walce o sprawiedliwość i postęp w obszarze współżycia zbiorowego<sup>32</sup>. „Bojownika komunizmu” winny też charakteryzować takie cechy, jak świadoma dyscyplina, nienawiść do dawnego społeczeństwa (łącząca się z gotowością i umiejętnością zjednoczenia i zorganizowania sił do walki), skłonność do pracy dla dobra swego kraju (obowiązek pracy stanowił dla Lenina naczelną powinność moralną człowieka wobec społeczeństwa), zdolność oddania ojczyźnie oraz odpowiedzialność jednostki za własny rozwój, z czym wiązał się postulat samokształcenia i samowychowania „na zdecydowanych, nieugiętych i konsekwentnych ideowców”<sup>33</sup>.

Lenin, kreując ideał „bojownika komunizmu” (*nowego człowieka*), zanegował właściwą dla kultury europejskiej uniwersalną moralność, opartą na nakazach Boga oraz wartościach etycznych, wywiedzionych z religii chrześcijańskiej oraz kultury greckiej i rzymskiej. Uznał on jej zasady za „łgarstwo”, połączone z zaśmiecaniem umysłów robotników i chłopów w interesie kapitalistów i obszarników. W jej miejsce, idąc śladem Tkaczowa i Nieczajewa, wprowadził „etykę

<sup>28</sup> Heliodor Muszyński, *Poglądy Lenina na wychowanie i ich znaczenie dla rozwoju socjalistycznej pedagogiki*, „Nauczyciel i Wychowanie” 3/65 (1970), 23.

<sup>29</sup> Tamże, 24.

<sup>30</sup> Tamże, 28.

<sup>31</sup> Muszyński, 28–29.

<sup>32</sup> Tamże, 33.

<sup>33</sup> Włodzimierz Lenin, „Zadania związków młodzieży. Przemówienie wygłoszone na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Komunistycznego Związku Młodzieży Rosji, 2 października 1920 roku”, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. III, wybór: Stefan Wołoszyn (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1965), 534–535.

klasową”, podporządkowaną w zupełności interesom walki klasowej proletariatu<sup>34</sup>. Kolejnym założeniem etyki leninowskiej był podział ludzi na dwie antagonistyczne kategorie: „swój” – „obcy”, z których tylko jedna miała prawo przetrwać. Na gruncie tak rozumianej etyki nie było miejsca na tolerancję, porozumienie, współistnienie, a tym bardziej na tak bliską chrześcijaństwu miłość. W jej miejsce Lenin wprowadził – wywiedzioną ze wspomnianej wcześniej nienawiści – zasadę solidarnej dyscypliny, będącej wyrazem pełnego podporządkowania się jednostki regułom walki klasowej<sup>35</sup>.

Proces kształtowania *nowego człowieka* w Rosji ewoluował w czasie począwszy od obowiązującego w latach dwudziestych XX wieku, opracowanego przez Lenina modelu „bojownika komunizmu” – rewolucjonisty, burzyciela starego porządku. Egzemplifikowali go „niezlomni jak żelazo komisarze” oraz „twardzi jak stal czekiści”<sup>36</sup>. W kolejnej fazie rozwoju ZSRR dominował model budowniczego nowego ładu, występujący w wariantach: „człowieka przemysłowego”, „człowieka naukowo – organizacyjnego” oraz „udoskonalonego komunistycznego człowieka”, charakteryzującego się ideowością, energią oraz inicjatywą. Według Stalina najpełniejszym odzwierciedleniem człowieka sowieckiego była śrubka: w tym ujęciu „nowy człowiek” sowiecki miał się uważać za śrubkę w wielkiej maszynie państwowej. Z kolei N. Chruszczow – następcą Stalina na stanowisku przywódcy ZSRR – był przekonany, że w ramach kształtowania *nowego człowieka* należy stworzyć śrubkę łączącą nieugiętość ideową z rozległym wykształceniem, moralną czystością i fizyczną doskonałością<sup>37</sup>.

Niezależnie od fazy procesu kształtowania *nowego człowieka* w ZSRR, każdy z wymienionych modeli miał się charakteryzować poczuciem przynależności do państwa oraz do kolektywu. *Nowy człowiek* sowiecki miał też mieć pełną świadomość tego, że on sam – jako jednostka – nie znaczy nic wobec państwa. Jeden z sowietologów, analizując relacje jednostka – państwo komunistyczne, przedstawił je wykorzystując metaforę dwóch szal wagi. „Czyż nie jest jasne, że przypuszczać, iż „ja” może mieć jakieś prawa w obliczu państwa to tyle samo, co przypuścić, że gram może zrównoważyć tonę? Stąd i podział: tona ma prawa, gram obowiązki; i naturalna droga od nicości do wielkości: zapomnij, żeś gramem i poczuj się milionową częścią tony”<sup>38</sup>. Tak więc perspektywy sukcesu w procesie kształtowaniu *nowego człowieka* wiązały się nie tylko z działaniami przywódców komunistycznego państwa, zmierzającymi do tego, aby jednostki (wspomniane „gramy”) roztopiły się w „tonie”, ale przede wszystkim z wolą jednostek (gramów)

<sup>34</sup> Tamże, 536.

<sup>35</sup> Por. Ludwik Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XIX i XX wiek* (Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych 1962), 476–479. Por. Także: Stefan Wołoszyn, *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku* (Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych 1997), 56–61.

<sup>36</sup> Tamże, 12.

<sup>37</sup> „Prawda” z 18 października 1961 r. Omawiam za: Heller, *Maszyna i śrubki*, 12.

<sup>38</sup> Tamże, 12.



wyrażającą się w gotowości do rezygnacji z własnego ja” lub w oporze przeciwko ich „przekuwaniu” przez maszynę totalitarnego państwa<sup>39</sup>.

Ostateczny wariant człowieka sowieckiego (*homo sovieticus*) ukształtował się w drugiej połowie XX wieku. Wśród jego cech na plan pierwszy wysuwały się takie dyspozycje osobowościowe, jak komunistyczna ideowość i partyjność (wyrażająca się w jego światopoglądzie i podejściu do ideałów komunizmu). Człowiek sowiecki określany był też jako człowiek pracy, bezgranicznie oddany socjalistycznej, wielonarodowościowej ojczyźnie; człowiek kolektywu, charakteryzujący się poczuciem odpowiedzialności za wszystko, co się w socjalistycznej ojczyźnie działo, zaangażowany zarówno w sprawy międzynarodowe, jak i codzienne życie sąsiadów. Spostrzegano go też jako człowieka wyższych ideałów, aktywnie wcielającego w życie program Rewolucji Październikowej, harmonijnie rozwijającego się, a przy tym szczęśliwego. Stan ten wynikał z przeświadczenia *homo sovieticus*, że komunistyczne państwo się o niego troszczy, z przekonania, że rozwój socjalistycznej ojczyzny to przejaw wspomnianej troski państwa o niego samego i jego rodzinę. Znamienną cechą *homo sovieticus* było pełne zaufanie do kierownictwa partii i władz państwa, które – jak wierzył – sprawują władzę w jego imieniu i jego interesie<sup>40</sup>.

Niektórzy z autorów, opisujący w tonie satyrycznym *homo sovieticus*, dodawali, że jest on „przyuczony do życia w [...] trudnych warunkach, gotów stawiać czoła trudnościom, [...] spodziewa się jeszcze gorszych czasów, pochwała działania władz, stara się przeszkadzać tym, którzy naruszają utarte normy postępowania, całą duszą popiera kierownictwo, ma standardową zideologizowaną świadomość i poczucie odpowiedzialności za kraj, gotów jest ponieść ofiary oraz poświęcić innych w ofierze”<sup>41</sup>.

Rozciągnięty w czasie proces formowania założeń *homo sovieticus* bazował na założeniu, że każde z kolejnych pokoleń będzie traktowało zastane warunki jako normę, czyli jedyne warunki normalne<sup>42</sup>. Nie będą się zatem przeciwko nim buntować ani też ich rewidować, ponieważ jedyne, co mogą wybrać, to doskonalenie systemu. Do tego zadania dzieci i młodzież były przygotowywane w toku wspomnianego już „przekuwania” jednostek, a więc ich intensywnego, totalnego urabiania w kierunku aktualnie obowiązującego modelu człowieka sowieckiego. Szczególnego znaczenia nabierało tu traktowane priorytetowo wychowanie w duchu moralności komunistycznej<sup>43</sup>.

<sup>39</sup> Tamże, s. 12.

<sup>40</sup> *Sowietskije ljudi. Praca zbiorowa* (Moskwa: 1974), 4–5. Omawiam za: Heller, *Maszyna i śrubki*, 27–28.

<sup>41</sup> A. Zinowiew, *Homo sovieticus* (Lozanna: 1982). Omawiam za: Heller, *Maszyna i śrubki*, 28.

<sup>42</sup> Tamże, 29.

<sup>43</sup> Romuald Grzybowski, „O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz o niektórych metodach jej realizacji”, w: *Człowiek Idea Dzieło. Prace dedykowane*

Należy zauważyć, że proces kształtowania *homo sovieticus* inaczej przebiegał wśród dorosłych, inaczej zaś wśród dzieci i młodzieży<sup>44</sup>. W odniesieniu do młodego pokolenia władze ZSRR podjęły działania zmierzające do stworzenia systemu instytucji służących planowemu przygotowaniu (produkcji) nowych ludzi. Jak stwierdził przywoływany już w tym opracowaniu N. Bucharin, „losy rewolucji zależą [...] od tego, jak dalece uda się nam przekształcić młode pokolenie w materiał ludzki, zdolny do budowy socjalistycznej gospodarki społeczeństwa komunistycznego”<sup>45</sup>. Presja wywierana przez kierownictwo partii bolszewickiej na instytucje oświatowe sprawiła, że począwszy od lat 30. XX wieku proces wychowania *nowego człowieka* przybrał postać treningu, określanego przez niektórych badaczy mianem tresury<sup>46</sup>.

O narodzinach systemu tresury, nazywanej „metodą hipnotycznego, terrorystycznego nacisku dzieci”<sup>47</sup>, zadecydowały takie czynniki, jak odejście kierownictwa partii z J. Stalinem na czele od ideologii rozumianej jako zbiór poglądów oraz rezygnacja z wiary wychowanków w dogmaty leżące u podstaw ideologii komunistycznej. W ich miejsce zaszczepiano w świadomości ludzi sowieckich bezrefleksyjną wiarę w hasła i treści przekazywane przez kierownictwo partii oraz kult wodza (przywódcy państwa sowieckiego), który w systemie treningu (tresury) stał się najwyższym, niezawodnym autorytetem i modelem – źródłem wartości i wzorów zachowań. Trening (tresura) wymagał z jednej strony systematycznego powtarzania tych samych gestów i słów, z drugiej zaś nieustannego przywoływania do świadomości postaci wodza (do połowy lat 50. XX wieku Stalina, po tym okresie głównie Lenina). Krytycy wychowania sowieckiego mówią w związku z tym o pokoleniach „wytresowanych” bądź na modelu Stalina, bądź Lenina. Warto też podkreślić, że twórcy tego systemu zadbali o to, by postać wodza (na przykład jego portret) towarzyszyła dziecku od pierwszych dni życia. Słowo „Lenin” miało też być pierwszym, które dziecko rozpoczynające naukę w szkole miało przeczytać w swym elementarzu<sup>48</sup>. Odwołania do modelu (wodza) miały towarzyszyć dziecku zarówno w trakcie nauki szkolnej, jak i poza szkołą, w tym zwłaszcza w strukturach organizacji dziecięcej i młodzieżowej<sup>49</sup>.

---

Profesor *Stefanii Walasek*, red. Barbara Jędrzychowska (Wrocław: Wydawnictwo Chronicon 2013), 211–229.

<sup>44</sup> W odniesieniu do dorosłych obywateli ZSRR komunistyczne władze zastosowały cały system metod i środków propagandowego przekonywania, indoktrynacji, zastraszania oraz eksterminacji najbardziej opornych.

<sup>45</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 148.

<sup>46</sup> Odwrót od łagodnej postaci „obróbki materiału ludzkiego”, polegającej na założeniu, że zmiana warunków politycznych, materialnych i społecznych w ZSRR pociągnie za sobą zmiany w mentalności człowieka, nastąpił w połowie lat trzydziestych.

<sup>47</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 154.

<sup>48</sup> Tamże, 155.

<sup>49</sup> Odnosi się to także do wychowania w przedszkolu, organizowanego w warunkach polskich w latach stalinowskich. Por. m.in.: Romuald Grzybowski, „Podmiot czy tworzywo? Kilka uwag o sytuacji dziecka w teorii i praktyce pedagogiki stalinowskiej”, w: *Dziecko w rodzinie i w społeczeństwie. Dzieje*

Realizacja tak ujętego celu wymagała zapewnienia sobie przez władze komunistyczne monopolu w zakresie wychowawczego oddziaływania na dzieci i młodzież. W praktyce oznaczało to systematyczne osłabianie rodziny oraz całkowite odsunięcie Kościoła od wychowania dzieci i młodzieży. Potwierdzeniem tego był dekret Rady Komisarzy Ludowych RFSRR z dnia 21 stycznia 1918 r. zatytułowany „O oddzieleniu kościoła od państwa i szkoły od kościoła”, w którym stwierdzono m.in.: „Kościół zostaje oddzielony od państwa” (pkt. 1) oraz: „Oddziela się szkołę od kościoła”<sup>50</sup>. W ślad za tym wprowadzono na terenie Rosji zakaz nauczania „zasad religijnych” w szkołach państwowych, społecznych, a nawet prywatnych, prowadzących nauczanie przedmiotów ogólnokształcących. Stowarzyszenia kościelne i religijne pozbawione zostały własności oraz osobowości prawnej. Ich mienie zostało upaństwowione. Budynki i przedmioty przeznaczone do celów kultu religijnego mogły zostać im przekazane na podstawie osobnych zarządzeń władz centralnych lub miejscowych do bezpłatnego użytku. Decyzja w sprawie „użyczenia” budynków, a zwłaszcza przedmiotów bezpośrednio związanych z celami kultu religijnego, mogła być odmowna, a w przypadku decyzji pozytywnej – w każdej chwili cofnięta.

Celem ataków władz komunistycznych stała się również rodzina. Jednak bezpośrednio po zwycięskiej rewolucji stanowisko kierownictwa bolszewickiej Rosji wobec rodziny nie było do końca przemyślane i jednolite. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy były poglądy Nikołaja Bucharina i Jewgienija Priebrazeńskiego, wyartykułowane w 1919 roku w pracy „ABC komunizmu” – podręczniku uznawanym przez samego Lenina za „biblię komunizmu”<sup>51</sup>. Wieszcząc nadejście nowej cywilizacji wspomniani autorzy przewidywali całkowite wyeliminowanie wychowawczego wpływu rodziny na dziecko. Miało być ono traktowane jako własność społeczeństwa i objęte (projektowanym już przez K. Marksa i F. Engelsa) wychowaniem społecznym. Jego urzeczywistnieniem miała być jednolita dla wszystkich edukacja. Samą rodzinę zaś bolszewicy znacznie osłabili. Przyczyniło się do tego ustawodawstwo rodzinne z lat 1918–1926, w którym m.in. zrównane zostały małżeństwa i wolne związki. Ponadto daleko idącemu uproszczeniu uległa procedura rozwodowa, którą można było przeprowadzić za pośrednictwem poczty<sup>52</sup>.

---

nowożytnie, red. Krzysztof Jakubiak i Wiesław Jamrożek, t. II (Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej 2002), 260–274.

<sup>50</sup> Dokumenty WKP (b) i rządu radzieckiego o szkole. Omawiam za: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. III, wybór Stefan Wołoszyn (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1966), 545–546.

<sup>51</sup> Krzysztof Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL* (Warszawa: Wydawnictwo TRIO 2006), 233.

<sup>52</sup> Tamże, 233. Por. także: Andrzej Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1996), 359.

W połowie lat 30. XX wieku wspomniane, rewolucyjne postanowienia wobec rodziny nieco zmodyfikowano. W kodeksie rodzinnym z 1936 roku wprowadzono nowe regulacje dotyczące rozwodów – odtąd jego uzyskanie było trudniejsze. Na nowo zaczęto też rozróżniać dzieci ślubne i nieślubne, wprowadzono ustawowy zakaz przerywania ciąży. Dziecko stało się dla partii komunistycznej i państwa cenną wartością<sup>53</sup>. W dążeniu do wzmocnienia państwa oraz zwiększenia przyrostu naturalnego Stalin odwołał się właśnie do rodziny, czyniąc ją ponownie „podstawową komórką społeczną”<sup>54</sup>. Należy podkreślić, że miała to być przede wszystkim komórka, w której dokonuje się reprodukcja biologiczna. Wychowaniem dzieci zamierzało bowiem zająć się państwo komunistyczne<sup>55</sup>.

Główny ciężar obróbki owego „materiału ludzkiego” – dzieci i młodzieży – miała wziąć na swe barki szkoła sowiecka, która miała zająć się „produkcją komunistów”. Założenie to spowodowało radykalną przebudowę szkoły rosyjskiej, poprzedzoną likwidacją wszystkich, dotychczasowych jej elementów. W praktyce zlikwidowano lekcje, egzaminy, prace domowe, mundurki szkolne, a także dotychczasowe organa kierujące szkołą. Zarządzający szkołą w pierwszych latach po rewolucji kolektyw szkolny składał się z wszystkich uczniów i wszystkich pracowników szkoły, w tym personelu administracyjnego i pracowników obsługi, z woźnym na czele. Kadre pedagogiczną tworzyli już nie nauczyciele (nazwa ta zniknęła z nowej szkoły) lecz „robotnicy szkolni”<sup>56</sup>. Równie wielkie zmiany nastąpiły w zakresie metod i treści nauczania. W instytutach badawczych, powołanych przez władze komunistyczne dla przyspieszenia procesu wychowania nowego człowieka, usilnie poszukiwano nowych metod urabiania (tresowania) człowieka, pokładając duże nadzieje w pedologii.

Rewolucyjne, eksperymentalne podejście do nauczania dzieci i młodzieży, oparte na najnowszych (rosyjskich i zagranicznych) teoriach pedagogicznych, pod koniec lat dwudziestych XX wieku oficjalnie zostało uznane za szkodliwe dla idei wychowania *nowego człowieka* i wyparte nie tylko z przestrzeni edukacyjnej, ale także z życia społecznego. Wraz z powołaniem na stanowisko komisarza oświaty – w miejsce Anatola Łunaczarskiego – Andrzeja Bubnowa, funkcjonariusza partyjnego, długoletniego naczelnika Zarządu politycznego Armii Czerwonej, zapoczątkowano nowy etap rozwoju szkoły sowieckiej, istotą którego był powrót do jednoosobowego zarządu szkołą, tradycyjnych klas i lekcji, stałego planu

---

<sup>53</sup> Dla potwierdzenia tego wprowadzono zasadę, zgodnie z którą kobiety, które urodziły dziesięcioro (lub więcej) dzieci, mogły ubiegać się o tytuł „matki – bohaterki”.

<sup>54</sup> Kosiński, *Oficjalne i prywatne życie młodzieży*, 233.

<sup>55</sup> Por. Romuald Grzybowski, *U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956*, „Studia i Badania Naukowe. Pedagogika”, R. II, nr 2, Gdańsk 2008, 233–253.

<sup>56</sup> Nauczyciel sowiecki w pierwszych latach po rewolucji to „szkolnyj rabotnik” – w skrócie „szkrab”. Por. Heller, *Maszyna i śrubki*, 148.

oraz ujednoczonych podręczników, zatwierdzanych przez Komitet Centralny KPZR. Przywrócono też w szkole surową dyscyplinę w nauczaniu<sup>57</sup>.

Jak podkreśla M. Heller, powrót do tradycyjnych rozwiązań w sferze organizacji pracy dydaktycznej nie oznaczał zmiany celu działania szkoły sowieckiej. Zmieniło się jedynie podejścia władz komunistycznych do metod wychowania *nowego człowieka*, a więc do ideologiczno-politycznej obróbki materiału ludzkiego. Aktualność zachowało wyzwanie, jakie w 1918 roku postawiono przed pracownikami oświaty: „Musimy zrobić z młodego pokolenia pokolenie komunistów. Z dzieci, które są miękkie jak wosk, musimy zrobić prawdziwych, uczciwych komunistów [...]. Musimy wydrzeć dzieci złym wpływom rodziny. Musimy wziąć je pod nasze skrzydła, mówiąc jasno – znacjonalizować”<sup>58</sup>.

Realizacja tego zamierzenia wymagała przyjęcia założenia o pełnej wychowalności człowieka. Zgodnie z nim natura dziecka (szerzej: człowieka) to „materiał”, „tworzywo”, poddające się kształtowaniu zgodnie z założonym wzorcem. Odrzucając teorię o dziedzicznych determinantach rozwoju człowieka formalnie aprobowano pogląd o środowiskowych uwarunkowaniach tego procesu, przy czym samo środowisko również spostrzegano jako obiekt do przekształcania<sup>59</sup>. W ślad za tym do pedagogiki zaczęto przenosić terminologię przemysłową, mówiąc o „wydajności pracy nauczyciela” oraz „produkcji absolwentów”<sup>60</sup>. Generalnie bowiem proces dydaktyczny utożsamiano z procesem produkcji, w którym uczeń stawał się surowcem (biernym materiałem), poddającym się obróbce według sprawdzonej receptury, gwarantującej uzyskanie zaplanowanego „wytworu”<sup>61</sup>. Przyjęto również, że człowiekowi wpoić można nie tylko poglądy, ale i cechy charakteru<sup>62</sup>.

Tak zarysowany program obróbki tego szczególnego materiału ludzkiego, jakim były dzieci i młodzież, wymagał radykalnych działań. Stąd twórcy systemu wychowania komunistycznego przewidywali, że dzieci już od pierwszych dni życia znajdują się pod „zbiwiennym” wpływem podporządkowanych komunistycznemu państwu przedszkoli i szkół, w których będą się uczyć „abecadła komunizmu”<sup>63</sup>. Przede wszystkim jednak dzieci miały być poddawane metodycznej tresurze (treningowi), wymagającej bezustannego powtarzania (za treserem)

<sup>57</sup> Tamże, 149.

<sup>58</sup> Tamże, 149.

<sup>59</sup> Anna Radziwiłł, „Model ideologii wychowawczej w latach 1948–1956. Próba rekonstrukcji i analizy”, w: *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. Barbara Otwinowska i Jan Żaryn (Warszawa: Editions Spotkania 1996), 318.

<sup>60</sup> Hanna Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości* (Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN 1994), 64.

<sup>61</sup> Kazimierz Sośnicki, *Problem odnowy szkoły polskiej*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 4/6 (1957).

<sup>62</sup> Por. *Pedagogika*, t. 2, red. Iwan Kairow, (Warszawa: Nasza Księgarnia 1950), 136–139; Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, 47–48.

<sup>63</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 149.

tych samych słów, gestów, ruchów<sup>64</sup>. Jak już wspomniano, od najwcześniejszych dni życia dzieciom miały też towarzyszyć portrety wodzów rewolucji Lenina i Stalina. Na ich podstawie twórcy – malarze, pisarze, reżyserzy filmowi – tworzyć mieli kolejne modele wzorów (bohaterów) pozytywnych. Każde pokolenie ludzi sowieckich miało bowiem otrzymać bliskich im duchowo, współczesnych bohaterów<sup>65</sup>.

Chcąc zrozumieć, jak proces ten przebiegał w praktyce, warto odwołać się do doświadczeń polskich z lat stalinowskich<sup>66</sup>. W latach 50. XX wieku również w Polsce przedszkole stało się pierwszym ogniwem systemu wychowania socjalistycznego, będąc jednocześnie „jednym z etapów wychowania nowego człowieka – obywatela Polski Ludowej zmierzającej do socjalizmu”<sup>67</sup>. Czynnikiem kształtującym światopogląd dziecka – wychowanka przedszkola było oddziaływanie wspomnianego modelu – postaci „genialnego Wodza” – Józefa Stalina. Okazją do nawiązania tej szczególnej relacji stały się obchody rocznicy urodzin Stalina. W związku z tym wydarzeniem, jak relacjonowała redakcja czasopisma „Wychowanie w Przedszkolu”, wychowawczynie poinformowały dzieci o dokonaniach życiowych Stalina oraz jego słabości do dzieci, które „czują miłość i ojcowską opiekę Stalina”<sup>68</sup>. Aby te dziecięce uczucia pogłębić zadaniem wychowawczyń przedszkola stało się „uczynienie postaci J. Stalina bliską dzieciom”, a w rezultacie „wytworzenie uczuciowego, serdecznego stosunku do Stalina”.

W starszej grupie dzieci wiązało się to z przeprowadzeniem rozmowy o Stalinie w pobliżu lub na tle jego portretu lub fotografii ozdobionej przez dzieci (sposób udekorowania portretu dokładnie pokazywał rysunek dołączony do czasopisma)<sup>69</sup>. Z rozmowy tej dzieci powinny zatem dowiedzieć się, kim jest Stalin („wodzem Związku Radzieckiego, wodzem klasy pracującej całego świata”), czego pragnie („by wszyscy ludzie pracowali i by wszystkim ludziom pracy było dobrze na świecie”), czego chce („chce, by nie było wojny”). Wobec tak „pięknych” celów życiowych powinno być dla dzieci czymś naturalnym, że „wszyscy ludzie pracy kochają za to Stalina i obchodzą uroczyste dzień Jego urodzin”<sup>70</sup>.

---

<sup>64</sup> Por. m.in. Karol Modzelewski, *Zajeżdżimy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca* (Warszawa: Iskry 2013), 16–20.

<sup>65</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 156.

<sup>66</sup> Grzybowski, *Podmiot czy tworzywo*, 260–274.

<sup>67</sup> Dwa lata pracy redakcji czasopisma, „Wychowanie w Przedszkolu” 10 (1950), 563.

<sup>68</sup> „Wychowanie w Przedszkolu” 4 (1949), 163.

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Danuta Działowska, *Co powiemy dzieciom w naszych przedszkolach o Stalinie w dniu Jego urodzin*, „Wychowanie w Przedszkolu” 4 (1949), 181–183.



## Okoliczności powstania Wszechzwiązkowej Organizacji Pionierskiej imienia W.I. Lenina i jej zadania w procesie wychowania nowego człowieka

Mając na uwadze założenia totalnego systemu wychowania nowego człowieka przywódcy zwycięskiej rewolucji w Rosji uznali za celowe stworzenie systemu podporządkowanych partii związków i organizacji dziecięcych i młodzieżowych. Najważniejszą z nich był Komsomoł – Wszechzwiązkowy Leninowski Komunistyczny Związek Młodzieży (WLKZM), utworzony w listopadzie 1918 roku. Jego głównym zadaniem było „[...] okazywanie czynnej pomocy partii bolszewickiej i rządowi radzieckiemu w stałym rozwijaniu i umacnianiu naszej szkoły, w systematycznym podnoszeniu poziomu nauczania uczniów, w wychowaniu uczącej się młodzieży [...]”<sup>71</sup>. Komsomoł był też organizatorem komunistycznego wychowania młodzieży pracującej<sup>72</sup>. Generalnie bowiem, jak to ujmował Stalin, Komsomoł pomagał „partii w dziele wychowania młodego pokolenia w duchu socjalizmu”<sup>73</sup>. Odnosi się to przede wszystkim do nadzoru nad działalnością organizacji pionierskiej, jedynej legalnej organizacji dzieci i młodzieży w młodszym wieku szkolnym w ZSRR w całym okresie jego istnienia<sup>74</sup>.

„Historia organizacji pionierskiej Związku Radzieckiego jest ściśle związana z historią partii komunistycznej, z imionami jej wodzów – Lenina i Stalina, największych geniuszów ludzkości”<sup>75</sup>. Cytowane zdanie, zaczerpnięte z przywoływanej tu wielokrotnie *Księgi przewodnika pionierskiego*, nie pozostawia złudzeń co do pochodzenia organizacji pionierskiej. Jej geneza sięga początków 1922 roku, kiedy komunistyczne władze Rosji sowieckiej przystąpiły do tworzenia organizacji pionierskiej, pomyślanej jako masowa organizacja dzieci. Zbiórkę pierwszego zastępu pionierskiego komsomolcy moskiewscy zorganizowali 3 lutego 1922 roku. Wzięło w niej udział 52 dzieci, które przyjęto do zastępu. W kolejnych miesiącach powstawały następne zastępy, zarówno w Rosji, jak i innych republikach Związku Radzieckiego.

Oficjalnie organizacja pionierska powstała 19 maja 1922 r. w trakcie II Ogólnorosyjskiej Konferencji Rosyjskiego Komunistycznego Związku Młodzieży (RKZM). W czasie V Zjazdu Komsomołu (w październiku 1922 roku), zastępy

---

<sup>71</sup> A. Kurdiajew, *Wydział pionierski Rejonowego Komitetu Komsomołu* (Warszawa: Książka i Wiedza 1951), 3.

<sup>72</sup> S. Kaftanow, *Komsomoł w walce o przodującą naukę i kulturę* (Warszawa: Książka i Wiedza 1951), 3.

<sup>73</sup> Józef Stalin, *Zagadnienia leninizmu* (Warszawa: Książka i Wiedza 1949), 116–117.

<sup>74</sup> O pełnej zależności organizacji pionierskiej od Komsomołu świadczy m.in. procedura usuwania dziecka – pioniera z organizacji pionierskiej. Każde postanowienie w tej sprawie musiało być zatwierdzone najpierw przez szkolny komitet Komsomołu, dyrektora szkoły oraz miejski lub rejonowy komitet Komsomołu. Por. *Księga przewodnika pionierskiego*, 39.

<sup>75</sup> Tamże, 9.

te połączono w jedną dziecięcą organizację komunistyczną<sup>76</sup>, a ponadto, nawiązując do myśli Lenina, określono jej strategiczny cel, jakim był udział organizacji w „zorganizowaniu, zjednoczeniu, wychowaniu i przygotowaniu mas ludowych do walki o interesy proletariatu”<sup>77</sup>. Założenia ruchu pionierskiego z okresu rządów Lenina potwierdził kolejny Zjazd partii, odbywający się już pod przewodnictwem J. Stalina<sup>78</sup>.

W materiałach propagandowych poświęconych organizacji pionierskiej podkreślano jednak, że jej rodowód jest starszy i sięga okresu wojny domowej w Rosji. Ekspozowano zwłaszcza dzień 25 maja 1919 r., w którym młodzież Moskwy obchodziła dzień powszechnego przysposobienia wojskowego<sup>79</sup>. Z tej okazji na Placu Czerwonym zgromadzono dzieci moskiewskie, które określały siebie „zastępem młodych komunistów”<sup>80</sup>. W skierowanym do nich przemówieniu W. Lenin stwierdził, że dzieci – dorastające pokolenie robotników, powinny pomagać rewolucji. Sformułował też tezę, w myśl której organizacja dziecięca to najlepsza szkoła wychowania komunistów. W innym wystąpieniu, kontynuując wątek komunistycznego wychowania młodzieży, Lenin stwierdził, iż przed każdym, kto wstąpił w szeregi Komunistycznego Związku Młodzieży, stoi zadanie „dopomożenia partii w budowie komunizmu i dopomożenia całemu młodemu pokoleniu w stworzeniu społeczeństwa komunistycznego”<sup>81</sup>.

Śmierć Lenina [21 stycznia 1924 r.] stała się dla organizacji pionierskiej kolejną datą przełomową: w dniach oficjalnej żałoby państwowej, zgodnie z kształtującym się rytuałem państwa totalitarnego, kierownictwo Centralnego Komitetu Komsomołu złożyło przyrzeczenie partii komunistycznej i jej przywódcy, J. Stalinowi, że „w organizacji pionierskiej wychowa godne pokolenie leninowców”<sup>82</sup>. Równocześnie Plenum CK WLKZM postanowiło nadać organizację pionierskiej imię Włodzimierza Lenina. Sam akt przyjęcia imienia Lenina przez organizację pionierów (23 maja 1924 roku) miał miejsce w Moskwie, na Placu Czerwonym. Całe wydarzenie miało bogatą oprawę propagandową. Jej kulminacją było złożenie przez 10 tysięcy pionierów przysięgi „partii na wierność dziełu wielkiego wodza proletariatu”<sup>83</sup>. Świadcami tego wydarzenia byli m.in. delegaci na zjazd partii bolszewików. Tak oto W.I. Lenin, zgodnie z zasadami tresury człowieka, stał się

---

<sup>76</sup> Aleksandra Urban-Podolan, „Organizacja pionierska, pionierzy”, w: *Encyklopedia Dzieciństwa*, [http://encyklopediadzieciństwa.pl/index.php?title=Organizacja\\_pionierska](http://encyklopediadzieciństwa.pl/index.php?title=Organizacja_pionierska), dostęp: 10. 12. 2016 r.

<sup>77</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 10.

<sup>78</sup> Należy podkreślić, że od pierwszych chwil swego istnienia organizacja pionierska stanowiła część składową Komsomołu, stąd traktowana była jako jego przybudówka.

<sup>79</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 9.

<sup>80</sup> Tamże, 9.

<sup>81</sup> Tamże, 9. Przytoczone stwierdzenie oznaczało w praktyce, że organizacja pionierska, obok szkoły i Komsomołu, stała się w ZSRR jednym z najważniejszych narzędzi wychowania *nowego człowieka* – sztandarowego hasła i celu rewolucji bolszewickiej w Rosji.

<sup>82</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 13.

<sup>83</sup> Tamże, 13.

dla dziecięcego ruchu komunistycznego w Rosji wodzem, modelem, namiastką Boga, którego komuniści wyrugowali z przestrzeni wychowawczej, w której dojrzały sowieckie dzieci i młodzież.

Na autorytecie Lenina bazował jego następca – Józef Stalin. Z okazji pierwszej rocznicy śmierci Lenina zwrócił się on do społeczeństwa, w tym zwłaszcza do młodzieży, ze szczególnym apelem: „Zachowujcie Iljicza w pamięci, kochajcie go, studiujcie dzieła Iljicza, naszego nauczyciela, naszego wodza. Walczcie przeciw wrogom wewnętrznym i zewnętrznym i zwyciężajcie ich – jak Iljicz. Budujcie nowe życie, nowy byt, nową kulturę – jak Iljicz”<sup>84</sup>. Uroczyste deklaracje przywódców organizacji pionierów mówiące o lojalności dzieci i młodzieży wobec Lenina, nie mogły zmienić faktu, że organizacja pionierska praktycznie od początku swego istnienia pracowała zgodnie z „mądrymi wskazaniem towarzysza Stalina”<sup>85</sup>.

Sytuacja ta znalazła odzwierciedlenie w programie organizacji pionierskiej. Jego mottem przez pierwszych trzydzieści lat istnienia było hasło: „Do walki o sprawę Lenina – Stalina bądź gotów”, na które pionier odpowiadał: „Zawsze gotów”<sup>86</sup>. Można je traktować jako uniwersalne zadanie, postawione przez przywódców państwa sowieckiego członkom tej masowej, komunistycznej organizacji dzieci. Warto dodać, że masowość organizacji pionierskiej wyrażała się postanowieniami organizacyjnych, w myśl których mogły do niej należeć wszystkie dzieci od lat 9 do 14. Komunistyczny charakter oznaczał z kolei, że jej działalność stanowiła przedłużenie programu partii komunistycznej [Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego], sprawującej władzę w Rosji po rewolucji.

W języku oficjalnej propagandy sowieckiej, pionierów wychowywała partia. Dlatego też zadaniem członków partii bolszewickiej (KPZR) oraz komsomolców prowadzących pracę z pionierami była transmisja programu partii do świadomości dzieci – członków organizacji pionierskiej. Mieli oni zatem „uczynić dla dzieci bliskimi i zrozumiałymi te cele, o które walczył WKP (b) WLKZM [...], obudzić w dzieciach pragnienie wzięcia udziału w budownictwie i walce proletariatu...”<sup>87</sup>. Tak zarysowanemu celowi służyły sprawdzone chwytły propagandowe, które miały na celu stworzenie wrażenia, że kierownictwo partii bolszewickiej nie tylko jest najlepszym przyjacielem dzieci, ale że dzieci te, zwłaszcza skupione w organizacji pionierskiej, niezwykle wysoko ceni i traktuje w kategoriach partnera. Po prostu, partia bolszewicka kocha dzieci, a zwłaszcza pionierów. Dramatyzm sytuacji dzieci w Rosji sowieckiej, a zarazem skalę zakłamania kierownictwa partii dobrze oddają to słowa M. Kalinina: „Dobrze być pionierem w Kraju Radzieckim... Wszyscy was kochają, jesteście otoczeni powszechną opieką, jesteście radością i nadzieją narodu radzieckiego”<sup>88</sup>.

<sup>84</sup> Józef Stalin, *Dzieła*, t. 7 (Warszawa: Książka i Wiedza 1950), 25.

<sup>85</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 14.

<sup>86</sup> Tamże, 38.

<sup>87</sup> Tamże, 15.

<sup>88</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 12.

Należy podkreślić, że utwierdzaniu dzieci (pionierów) i młodzieży (komso-molców) w przeświadczeniu o ich szczególnej pozycji w totalitarnym systemie państwa sowieckiego służyły praktycznie wszystkie wystąpienia i apele dostojników partyjnych, kierowane do pionierów. Zaczynały się one zazwyczaj od słów: „Drodzy młodzi przyjaciele!” Dalej pojawiały się pozdrowienia od kierownictwa partii, w tym od samego wodza – J. Stalina. Przykładem tego może być wystąpienie Łazara Kaganowicza, ówczesnego członka kierownictwa partii komunistycznej, skierowane do pionierów – uczestników pierwszego wszechzwiązkowego zlotu pionierów, który miał miejsce w Moskwie 18 sierpnia 1929 roku: „Z polecenia KC WKP (b) przekazuję wam gorące leninowskie pozdrowienie. Pozdrowienie od miliona komunistów, waszych ojców i braci, matek i siostr, pozdrowienie od tych bojowników, którzy z Leninem na czele walczyli dziesiątki lat o sprawę wyzwolenia robotników i chłopów z wiekowego ucisku katów...”. W dalszej części cytowanego wystąpienia pojawiały się słowa pochwały pod adresem słuchaczy – pionierów: „...stwierdzamy z radością, że dojrzewacie, podnosicie swój poziom z roku na rok coraz wyżej, przychodzicie, aby nam pomóc...”. Kolejnym elementem propagandowego motywowania dzieci – pionierów były słowa przypominające o zadaniach, jakie stawiała przed nimi partia: „Powinniście, towarzysze, rozwijać się, uczyć się, zdobywać wiedzę, powinniście dążyć do tego, by zostać rewolucjonistami, bolszewikami, leninowcami [...]. W waszych szeregach walcicie o nowy typ człowieka, o człowieka wolnego od przeklętego dziedzictwa drobnomieszczkańskich i burżuazyjnych przesądów”<sup>89</sup>.

Warto zwrócić uwagę na ostatnie z cytowanych zdań, potwierdza ono bowiem dobitnie, jak mocno dzieci – członkowie organizacji pionierskiej – wpisane były w strukturę programu zmierzającego do wychowania *nowego człowieka*. Pionierzy mieli bowiem stać się zarówno materią, z której nowy człowiek miał być skonstruowany, jak i narzędziem, które będzie w kolejnych latach *nowego człowieka* współtworzyć. Nic zatem dziwnego, że komunistyczne władze ZSRR przykładały tak wielką wagę do wszystkiego, co łączyło się z ich urabianiem ideo-wo – politycznym.

Program ideologicznego i politycznego urabiania dzieci w ZSRR, realizowany w oparciu o struktury organizacji pionierskiej, był bogaty i obejmował wszystkie obszary ich życia. Główny nacisk był jednak skierowany na zaprogramowane przez partię ukształtowanie ich świadomości. Indoktrynacji pionierów służyła sama nazwa ich organizacji, a zwłaszcza jej propagandowa interpretacja. Autorki wielokrotnie przywoływanej w tym opracowaniu *Księgi przewodnika pionierskiego* na pytanie, dlaczego dziecięca organizacja komunistyczna nazywa się pionierską, odpowiadali, że słowo „pionier” oznacza: pierwszy, przodujący, inicjator. Wskazywali, że pionierami nazywa się nowatorów w dziedzinie nauki i pracy dla dobra ludzkości. Podkreślali, że pionierami walki o zbudowanie społeczeństwa

---

<sup>89</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, 15.

komunistycznego byli Karol Marks, Fryderyk Engels, Włodzimierz Lenin i oczywiście Józef Stalin. Pionierem rewolucji społecznej jest naród radziecki, który pod przewodnictwem partii zbudował pierwsze w świecie państwo socjalistyczne. W konkluzji autorzy cytowanego podręcznika wychowania komunistycznego stwierdzali: „Młodzi pionierzy – to chłopcy i dziewczynki, którzy w drużynach i zastępach przygotowują się [...] do tego, aby w przyszłości stać się godną zmianą komsomolców i członków partii. Organizacja pionierów pomaga partii i WLKZM wychować wszystkie dzieci radzieckie w duchu komunistycznym”<sup>90</sup>.

Wybitnie ideologiczny charakter miała treść przyrzeczenia pioniera, składanego przez dzieci wstępujące w szeregi pionierów. Rozpocynało się ono od słów: „Ja, młody pionier Związku Socjalistycznych Republik Rad, w obliczu swoich kolegów przyrzekam, że będę nieugięcie bronił sprawy Lenina – Stalina, walczyłem o zwycięstwo komunizmu, przyrzekam, że będę tak żył i uczył się, aby stać się obywatelem godnym swej socjalistycznej ojczyzny”<sup>91</sup>. Zastanawiające jest, co nastoletni chłopcy i dziewczęta rozumieli po hasłem „obrony sprawy Lenina – Stalina”, ale rzecz tę trudno byłoby dziś wyjaśnić. Natomiast wielu z nich z pewnością poczuło się wyróżnionymi za sprawą włączenia ich w szeregi bojowników o komunizm.

Podobnie należy ocenić *Pieśń pionierów*, do której słowa napisał Sergiusz Michajłow. Przesycona ideologią treść poszczególnych zwrotek przedstawia Lenina i Stalina jako bohaterów, którzy w nieugiętej walce nie tylko stworzyli pionierom „Ojczyznę Rad przepiękną”, ale także świecą im jak gwiazda przewodnia zarówno w nauce, jak i pracy. Oni też są dla pionierów wzorem wierności i miłości ojczyzny, bo Lenin i Stalin kochają tę ojczyznę Rad „miłością jak płomień gorącą”. Wobec tak porywających przykładów dziecku – kandydatowi na pioniera pozostawało uczynić jedynie to, co nakazywała treść refrenu: „Wstąp do pochodu, pionier za młodu, z komunistów przykład bierze, Ucz się i pracuj dla dobra narodu, radzieckiej krainy pionierze”<sup>92</sup>.

Elementem kształtującym postawy i przekonania pionierów były normy, obowiązujące członków tej organizacji dziecięcej. Przyjęły one formę nakazów i zakazów typu: pionier kocha gorąco swój radziecki kraj. Jest bezgranicznie oddany sprawie Lenina – Stalina, sprawie komunizmu; pionier dobrze się uczy, pilnie i dokładnie wykonuje polecenia nauczycieli, bezustannie dąży do tego, aby wzbogacić swoją wiedzę; pionier jest pracowity; pionier jest patriotą swojej socjalistycznej ojczyzny. Kocha gorąco Armię Radziecką; pionier jest kolegą godnym zaufania; pionier strzeże miana młodocianego leninowca jak źrenicy oka; pionier jest uczciwy i prawdomówny. Pionier nie kłamie. Na słowie pioniera można

<sup>90</sup> Tamże, 8.

<sup>91</sup> „Uroczyste przyrzeczenie pioniera (wersja z początku lat pięćdziesiątych XX wieku)”, w: *Księga przewodnika pionierskiego*, 11.

<sup>92</sup> „Pieśń pionierów” (w tłumaczeniu A. Śluckiego), w: *Księga przewodnika pionierskiego*, 6.

polegać; pionier kocha i ochrania przyrodę. Każdy pionier powinien zasadzić i wyhodować przynajmniej jedno drzewo; pionier uważa za wielki honor zostać członkiem WLKZM (Komsomołu). Pionier całą swoją nauką i pracą przygotowuje się do wstąpienia w szeregi Leninowsko-Stalinowskiego Komsomołu<sup>93</sup>.

Twórcy totalitarnego systemu urabiania dzieci i młodzieży w ZSRR szczególną wagę przywiązywali do procesu treningu (modelowania) osobowości dziecka – pioniera i komsomolca – w oparciu o postać wodza – bohatera. Takimi ponadczasowymi modelami niewątpliwie byli Lenin oraz – do połowy lat pięćdziesiątych – Stalin. Zgodnie z założeniami wspomnianej metody to oni właśnie, jako uniwersalni bohaterowie (modele) kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży sowieckiej, obudowywani byli plejadą pomniejszych modeli, bliższych młodemu pokoleniu. Można więc powiedzieć, że system przekuwania człowieka sowieckiego bazował na swoistej operacjonalizacji modelu głównego (Lenina, Stalina). Władze komunistyczne skutecznie zabiegały bowiem o to, by różnica wieku czy też różnice kulturowe między bohaterem (modelem) niższego szczebla a pionierami były możliwie najmniejsze. Wykreowanie takiego modelu (bohatera) wiązało się z określonymi zabiegami o charakterze politycznym oraz propagandowym. Obowiązywała bowiem zasada: „bohatera kształtuje kierownictwo partyjne, entuzjazm mas i praca pisarza”<sup>94</sup>.

Reguła ta w pełni potwierdziła się w przypadku dramatycznej historii bohatera zarówno komsomolców, jak i pionierów – Pawła (Pawlika) Morozowa, mieszkańca wsi Gerasimowka na Uralu. Rozegrała się ona na początku lat trzydziestych XX wieku, które były okresem intensywnej i krwawej kolektywizacji wsi rosyjskiej. Kiedy idea kolektywizacji dotarła do rodzinnej wsi Pawlika, ten, dowiedziawszy się, że ojciec (z myślą o przyszłych zasiewach) ukrył część zboża przed rekwirującymi je komisarzami, doniósł o tym do władz. W następstwie tego ojca Pawlika aresztowano i rozstrzelano. Za ten akt zdrady własnego ojca, dziadek i wujek zabili donosiciela Pawlika i jego brata, za co zostali aresztowani, osądzeni i rozstrzelani. Babkę chłopców zesłano do łagru. Przy życiu zostawiono tylko matkę, „by strzegła pamięci bohatera”<sup>95</sup>.

Biografia 14-letniego Pawlika, w wersji zamieszczonej w *Księdze przewodnika pionierskiego*, a więc w wersji przekazywanej pionierom, brzmiała nieco inaczej. Pawlik jest w niej przedstawiany nie tylko jako jeden ze współorganizatorów zastrępy pionierskiej we wsi, w której mieszkał, ale jako zaangażowany pionier, który „kochał Władzę Radziecką”<sup>96</sup>. Pomagał też „biedniakom i średniakom” założyć kołchoz w jego wsi, co – według przekazu adresowanego do pionierów – wywołało sprzeciw kułaków, którzy postanowili „przeszkodzić w dostawach zboża dla

<sup>93</sup> Tamże, 8–9.

<sup>94</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 177.

<sup>95</sup> Tamże, 177.

<sup>96</sup> Zapis oryginalny. Por. *Księga przewodnika pionierskiego*, 15.



państwa i rozkraść zboże stanowiące własność ogółu”. W tej sytuacji Pawlik – jak głosiła propagandowa wersja jego życiorysu – zdemaskował wrogów wsi kolchozowej. W odwecie kułacy postanowili zabić Pawlika Morozowa<sup>97</sup>.

Do spopularyzowania postaci Pawlika Morozowa, wykreowanego przez propagandę komunistyczną na bohatera, przyczynił się Maksym Gorki, który domagał się wystawienia mu pomnika. Starania te zakończyły się sukcesem. W grudniu 1948 roku, w dziecięcym parku w Moskwie, odsłonięto jego pomnik. Sam zaś Pawlik Morozow na wiele dziesięcioleci stał się bohaterem i natchnieniem dla pionierów i komsomolców.

Przypadek Pawła (Pawlika) Morozowa jest też ilustracją szerszego zjawiska, składającego się na proces wychowania *nowego człowieka*, a mianowicie wykorzystywania dzieci przez system sowiecki do walki z przeciwnikami politycznymi, określanymi jako „przeżytki państwa burżuazyjnego”. W okresie wspomnianej walki z kułakami głównym zadaniem „wychowawczym”, jakie Stalin wyznaczył komsomolcom i pionierom, było śledzenie i demaskowanie wroga, którego należało zidentyfikować, a następnie eliminować metodami przymusu ekonomicznego, izolacji organizacyjno-politycznej i fizycznej eksterminacji<sup>98</sup>. Wychowawczy aspekt powyższego zadania wyrażał się w tym, że według Stalina, dobry, młody komunista nie potrzebował przygotowania politycznego, trzeba było tylko wyrobić w nim cechy entuzjasty – donosiela<sup>99</sup>. Przypadek Pawła Morozowa, który pod wpływem indoktrynacji szkoły sowieckiej i organizacji pionierskiej nie zawahał się donieść (w praktyce wydać na śmierć) na własnego ojca, potwierdza w dramatyczny sposób stwierdzenie jednego z ówczesnych działaczy Komsomołu: „Nie istnieje u nas zwykła ludzka moralność”<sup>100</sup>. Przypadek ten jest też dramatycznym potwierdzeniem skuteczności sowieckiego, totalitarnego systemu urabiania osobowości dziecka.

Należy dodać, że władze sowieckie (zwłaszcza w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku) zachęcały dzieci i młodzież do donoszenia zarówno na ogół dorosłych, jak i na rówieśników. Śledzeni przez dzieci byli również nauczyciele, a także bliżsi i dalsi krewni. Upowszechniana wśród dzieci i młodzieży nienawiść do wrogów (na cześć której w jednym z czasopism dziecięcych opublikowano nawet odrębny poemat) usprawiedliwiała wszelkie akty nielojalności, nawet wobec najbliższych. Jak stwierdza M. Heller, „donos stał się obowiązkiem i cnotą”<sup>101</sup>.

Jednak bohaterami (modelami) dla pionierów mieli być nie tylko donosiciele. W okresie po zakończeniu II wojny światowej stali się nimi przede wszystkim

---

<sup>97</sup> Biogram Pawlika Morozowa zamieszczono w odrębnej rubryce zatytułowanej: „On był pionierem”, w: *Księga przewodnika pionierskiego*, 15.

<sup>98</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 174.

<sup>99</sup> Tamże, 175.

<sup>100</sup> Cytowana opinię wygłosił jeden z przywódców Komsomołu, Aleksandr Kosariow, zamordowany w czasie kolejnej fali terroru stalinowskiego w roku 1938. Heller, *Maszyna i śrubki*, 175.

<sup>101</sup> Heller, *Maszyna i śrubki*, 176.

żołnierze Armii Czerwonej, uczestnicy walk partyzanckich – w tym dzieci i młodzież, członkowie organizacji pionierskiej, przodownicy pracy (którym władze nadały tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej). Odrębną kategorię bohaterów, na których mieli się wzorować pionierzy, byli znani uczeni rosyjscy i radzieccy, którzy w propagandowym przekazie swymi osiągnięciami daleko wyprzedzali uczonych z innych krajów<sup>102</sup>.

\*\*\*

Celem przedstawionego opracowania była krytyczna refleksja poświęcona idei wychowania *nowego człowieka* w Rosji sowieckiej i związanemu z nią programowi skrajnie intensywnej indoktrynacji dzieci i młodzieży, dokonującej się m.in. w szeregach organizacji pionierskiej, będącej przybudówką i przedszkolem Komsomołu. Nawet tak szkieletowe ujęcie tego zagadnienia ujawnia, jak wielkie było (i jest) zagrożenie wynikające z utraty demokratycznej kontroli społeczeństwa nad partiami i ruchami społecznymi, które bądź to na drodze rewolucyjnej, bądź też zaburzonych procedur demokratycznych, przechwytyują władzę w poszczególnych krajach.

Zagadnienie dotyczące idei wychowania *nowego człowieka* (*homo sovieticus*), zrodzonej w Rosji carskiej i realizowanej w całym okresie istnienia ZSRR oraz innych krajach tzw. obozu komunistycznego w Europie, zasługuje na uwagę z wielu powodów. Idea ta nie umarła bowiem wraz z rozpadem Związku Radzieckiego, a nostalgia za Krajem Rad cyklicznie ujawnia się w dzisiejszej Rosji. Również w Polsce coraz śmielej mówi się o dobrych stronach PRL-u, co gorsza, w wielu zakresach życia wprost przywraca się rozwiązania z tego okresu. Pojawia się zatem pytanie, dlaczego tak się dzieje. Czy chodzi tu tylko o pamięć nostalgiczną pokoleń wychowanych w PRL-u? Czy wspomniana tendencja jest wynikiem niedoskonałej edukacji historycznej, w której okres PRL-u (Polski komunistycznej) jest nieobecny od prawie dwudziestu lat?

Przestrogą dla jawnych i cichych zwolenników restauracji systemów autorytarnych, coraz częściej ujawniających się w różnych krajach europejskich, powinien być przemilczany przez całe dziesięciolecie, dramatyczny los „dzieci niczyich” („bezprizornych”) – dzieci pozbawionych przez wojnę światową, rewolucję oraz państwowy system terroru i represji rodziców, domu i opieki<sup>103</sup>. Miliony wygłodniałych i zdziczałych dzieci, żebrzących na ulicach, napadających na innych i wykorzystywanych przez świat przestępczy, muszą szokować w zderzeniu z ideologią powszechnej miłości, jaką deklarowali wobec dzieci – członków organizacji pionierskiej – przedstawiciele kierownictwa partii komunistycznej (KPZR). Ostrzeżeniem przed powrotem autorytaryzmu powinien dla współ-

<sup>102</sup> *Księga przewodnika pionierskiego*, passim.

<sup>103</sup> Aleksandra Zaprutko-Janicka, *Miliony zdziczałych dzieci. Przemilczany problem Związku Radzieckiego*, <http://ciekawostkihistoryczne.pl/2014/01/19/miliony-zdziczałychdzieci>; dostęp: 6.12.2016 r.

czesnych być także los dzieci, które przeżyły obozy, gułag, śmierć rodziców, komunistyczne domy dziecka w ZSRR i w Polsce stalinowskiej. To m.in. ich los wpisuje się w kategorię określaną przez Wiesława Theiss mianem „zniewolonego dzieciństwa”<sup>104</sup>. Czy te dramatyczne, ciągle niedostatecznie nagłaśniane doświadczenia dzieci uwikłanych w życie dorosłych mają zostać zapomniane?

Streszczenie: Wszechzwiązkowa Organizacja Pionierska została powołana do życia przez przywódców rewolucji bolszewickiej w Rosji w roku 1922. Z założenia była ona „masową komunistyczną organizacją dzieci w Związku Radzieckim”. Jej strategicznym celem miał być udział w wychowaniu *nowego człowieka – homo sovieticus*, wyższej odmiany *homo sapiens*. Zadanie to Organizacja Pionierska realizowała poprzez zorganizowanie dzieci w młodszym wieku szkolnym (od 9 do 14 roku życia) oraz poddanie ich systematycznej tresurze ideologicznej i politycznej w oparciu o model Lenina bądź Stalina. Nadzór nad działalnością Organizacji Pionierskiej sprawowała rządząca partia komunistyczna. W jej imieniu zaś pracami Organizacji Pionierskiej zawiadywał Komsomoł. Organizacja Pionierska, podobnie jak Komsomoł, miała swoje symbole, takie jak czerwona chusta o trzech końcach symbolizujących trzy pokolenia: komunistów, komsomolców i pionierów, odznaka pionierska, salut pionierski, mundur, fanfary i werbel.

Słowa kluczowe: Organizacja Pionierska, Komsomoł, Rosja sowiecka, *nowy człowiek*, *homo sovieticus*, indoktrynacja, pionier

## Bibliografia

- Arendt, Hannah. *Korzenie totalitaryzmu*. Warszawa: 1989.
- Bäcker, Roman. „Totalitaryzm w Polsce lat 1948–1956”, *Czasy Nowożytne* t. VI (1999): 7–8.
- Bäcker, Roman, *Totalitaryzm. Geneza. Istota. Upadek*. Toruń: Index Books, 1992.
- „Biogram Pawlika Morozowa”. w: *Księga przewodnika pionierskiego*, Warszawa: Iskry, 1952: 15.
- Chmaj, Ludwik. *Prądy i kierunki w pedagogice XIX i XX wieku*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1962: 476–479.
- „Dokumenty WKP (b) i rządu radzieckiego o szkole”, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. III, wybór Stefan Wołoszyn, 545–546. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- „Dwa lata pracy redakcji czasopisma”, *Wychowanie w Przedszkolu* 10 (1950): 563.
- Dziateľowska, Danuta. „Co powiemy dzieciom w naszych przedszkolach o Stalinie w dniu Jego urodzin”, *Wychowanie w Przedszkolu* 4 (1949): 181–183.
- Grzybowski, Romuald. „O wychowaniu w duchu moralności komunistycznej w ujęciu pedagogiki stalinowskiej oraz o niektórych metodach jej realizacji”, w: *Człowiek Idea Dzieło. Prace*

---

<sup>104</sup> Wiesław Theiss, *Zniewolone dzieciństwo. Socjalizacja w skrajnych warunkach społeczno-politycznych* (Warszawa: Wydawnictwo Żak 1996), passim.

- dedykowane Profesor Stefanii Walasek*, red. Barbara Jędrychowska, 211–229. Wrocław: Wydawnictwo Chronicon, 2013.
- Grzybowski, Romuald. „Podmiot czy tworzywo? Kilka uwag o sytuacji dziecka w teorii i praktyce pedagogiki stalinowskiej”, w: *Dziecko w rodzinie i w społeczeństwie. Dzieje nowożytne*, red. Krzysztof Jakubiak i Wiesław Jamrozek, t. II, 260–274. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej, 2002.
- Grzybowski, Romuald. „U podstaw kształtowania się totalitarnego systemu wychowania i opieki nad dzieckiem i rodziną w Polsce w latach 1945–1956”, *Studia i Badania Naukowe. Pedagogika* R. II, nr 2 (2008): 233–253.
- Heller, Michał. *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*. Paryż: Instytut Literacki, 1988.
- Jasieńska, Aleksandra Renata Siemieńska, *Wzory osobowe socjalizmu*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1978: 221–271.
- Kaftanow, S. *Komsomoł w walce o przodującą naukę i kulturę*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1951.
- Kalinin, Michał. „Przemówienie na naradzie najlepszych nauczycieli szkół miejskich i wiejskich, zwołanej przez redakcję czasopisma „Uczitelskaja Gazeta” (20 X 1938)”, w: Michał Kalinin, *O wychowaniu komunistycznym*, 47, 78–79. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1955.
- Kosiński, Krzysztof. *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w czasach PRL*. Warszawa: Wydawnictwo TRIO, 2006.
- Księga przewodnika pionierskiego*. Warszawa: Iskry, 1952.
- Kurdiajew, A. *Wydział pionierski Rejonowego Komitetu Komsomołu*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1951.
- Lenin, Włodzimierz. „Zadania związków młodzieży. Przemówienie wygłoszone na III Ogólnorosyjskim Zjeździe Komunistycznego Związku Młodzieży Rosji, 2 października 1920 roku”, w: *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. III, wybór: Stefan Wołoszyn, 534–535. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1965.
- Mazur, Mariusz. *O człowieku tendencyjnym. Obraz nowego człowieka w propagandzie komunistycznej w okresie Polski Ludowej i PRL 1944–1956*. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2009.
- Modzelewski, Karol. *Zajeżdźmy kobyłę historii. Wyznania poobijanego jeźdźca*. Warszawa: Iskry, 2013.
- Muszyński, Heliodor. „Poglądy Lenina na wychowanie i ich znaczenie dla rozwoju socjalistycznej pedagogiki”, *Nauczyciel i Wychowanie* 3/65 (1970): 23.
- Palska, Hanna. *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN, 1994.
- Pedagogika*, red. Iwan Kairow, t. II. Warszawa: Nasza Księgarnia, 1950.
- Pedagogika*, t. 2, red. Iwan Kairow, 36–139. Warszawa: Nasza Księgarnia, 1950.
- „Pieśń pionierów”, w: *Księga przewodnika pionierskiego*, Warszawa: Iskry, 1952: 6.
- Radziwiłł, Anna. „Model ideologii wychowawczej w latach 1948–1956. Próba rekonstrukcji i analizy”, w: *Polacy wobec przemocy 1944–1956*, red. Barbara Otwinowska i Jan Żaryn, 318. Warszawa: Editions Spotkania, 1996.
- Sośnicki, Kazimierz. „Problem odnowy szkoły polskiej”. *Kwartalnik Pedagogiczny* 4/6 (1957).
- Stalin, Józef. *Dzieła*, t. 7. Warszawa: Książka i Wiedza, 1950.
- Stalin, Józef. *Zagadnienia leninizmu*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1949.
- Staniszis, Jadwiga. *Ontologia socjalizmu*. Kraków–Nowy Sącz: Wydawnictwo Dante, 2006.
- Theiss, Wiesław. *Zniewolone dzieciństwo. Socjalizacja w skrajnych warunkach społeczno-politycznych*. Warszawa: Wydawnictwo Żak, 1996.

- Urban – Podolan, Aleksandra, „Organizacja pionierska, pionierzy”. w: *Encyklopedia Dzieciństwa*, [http://encyklopediadzieicinstwa.pl/index.php?title=Organizacja\\_pionierska](http://encyklopediadzieicinstwa.pl/index.php?title=Organizacja_pionierska), dostęp: 10.12.2016.
- „Uroczyste przyrzeczenie pioniera (wersja z początku lat pięćdziesiątych XX wieku)”, w: *Księga przewodnika pionierskiego*, Warszawa: Iskry, 1952: 11.
- Walicki, Andrzej. *Marksizm i skok do królestwa wolności*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1996.
- Wiloch, Tadeusz. „System wychowawczy a socjalizm w ujęciu Lenina”. *Nauczyciel i Wychowanie* 2/64 (1970): 17–20.
- Wołoszyn, Stefan. *Nauki o wychowaniu w Polsce w XX wieku*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, 1997: 56–61.
- Wychowanie w Przedszkolu* 4 (1949), 163.
- Zaprutko-Janicka, Aleksandra. *Miliony zdziczałych dzieci. Przemilczany problem Związku Radzieckiego*, <http://ciekawostkihistoryczne.pl/2014/01/19/miliony-zdziczalychdzieci>; dostęp: 6.12.2016.